

Piotr Machura

Etyka z wąskiej perspektywy

Recenzja książki Jacqueline Russ: *Współczesna myśl etyczna*. Przeł. Agnieszka Kuryś. Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, 2006

Poszukiwania kompletnego podręcznika historii etyki, zwłaszcza obejmującego najnowsze zjawiska, jakie zachodzą w tej dziedzinie, nieodmiennie rodzi frustrację. Mimo pewnej liczby publikacji z tej dziedziny, w tym także kilku głośnych pozycji z literatury światowej, nadal brak pracy, która spełniałaby podstawowe warunki stawiane tego typu książkom: merytorycznej rzetelności, metodycznej systematyczności i przystępności. Co więcej, stan ten, znany od dawna, nie uległ dotąd znaczącej poprawie. Tym cenniejsza jest każda inicjatywa wydawnicza zmierzająca do zmiany *status quo*.

Recenzowana praca pomyślana została jako omówienie współczesnych nurtów etyki normatywnej w kontekście nowych propozycji metodologicznych i wyzwań stawianych dziś refleksji moralnej. Publikacja dzieli się na cztery części oraz obszernie jak na książkę zamykającą się, wraz ze spisem treści, w obrębie 170 stron formatu kieszonkowego, wprowadzenie, definiujące podstawowe pojęcia i konteksty współczesnej myśli moralnej. Następnie autorka omawia kolejno: podstawowe zasady współczesnej etyki normatywnej (choć samo pojęcie normatywności nie zostaje użyte w tekście pracy), główne współczesne systemy etyczne oraz etyki stosowane.

Niestety, praca Russ rozczarowuje. Najmniejszym z jej mankamentów jest skrótowość. Wystarczy wspomnieć, że na przykład kon-

cepcja Jurgena Habermasa i wynikająca z niej, fundamentalna dla etyki współczesnej zasada działania komunikacyjnego została omówiona na zaledwie dwóch stronach (*sic!*). Zresztą, sama idea omówienia głównych tylko nurtów współczesnej etyki na 164 stronach wydaje się zamiarem, najdelikatniej mówiąc, karkołomnym.

Ważniejsze są jednak dwa, w znacznym stopniu dyskwalifikujące omawianą pracę, zarzuty: metodologicznej jednostronności i kulturowego prowincjonalizmu. Jej czytelnik rychło bowiem dojdzie do wniosku, że książka winna raczej nosić tytuł *Współczesna francuska* (w najlepszym razie: *kontynentalna*) *myśl etyczna*. Arbitralne pominięcie kręgu anglosaskiego jest bowiem zjawiskiem merytorycznie niewytłumaczalnym, zwłaszcza wobec żywotności dyskusji toczonych w świecie języka Szekspira. Zarzut ten dotyczy przede wszystkim zagadnień etyk stosowanych, niezwykle istotnego współcześnie nurtu w refleksji moralnej. Warto też wskazać, że na przykład zagadnienia związane z problemem tak zwanej wojny sprawiedliwej, które w kręgu anglosaskim są przedmiotem ogromnej liczby publikacji, nie stanowią przedmiotu rozważań Russ. Z autorów anglojęzycznych w omawianej pracy wspomniany zostaje jedynie John Rawls, i to tylko w kontekście jego *Teorii sprawiedliwości!*

Z punktu widzenia polskiego czytelnika jest niewątpliwie cenne ukazanie się pracy omawiającej myśl autorów w literaturze krajowej obecnych słabo (Karl-Otto Apel) lub *de facto* w ogóle nieznanych (Gilles Lipovetsky). Nie usprawiedliwia to jednak ani skupienia się niemal wyłącznie na myśli francuskiej (a przykładowo w analizie problematyki bioetycznej i etyki polityki autorka odwołuje się wyłącznie do rozwiązań francuskich), ani zawężenia perspektywy metodologicznej i uwypuklenia postmodernizmu. W konsekwencji można znaleźć w omawianej pracy tak „odkrywcze” fragmenty, jak choćby ten dotyczący zadań etyki: „Etyka próbuje *dokonać dekonstrukcji* reguł postępowania tworzących moralność, sądów odnoszących się do dobra i zła, składających się na moralność. [...] etyka dokonuje dekonstrukcji zasad postępowania, niszczy ich struktury i rozbiera ich budowę, próbując zejść aż do ukrytych fundamentów obowiązku. W odróżnieniu od moralności dąży więc do dekonstrukcji i obnażenia fundamentów, wypowiedzenia zasad czy ostatecznych podstaw” (s. 8). Zawężenie metodologiczne powoduje, że Russ nie jest w stanie dostrzec innych perspektyw i koncepcji etyki (np. etyki cnoty), co sprawia, że jej pracę trudno uznać za rzetelnie przygotowane kompendium całej dziedziny. To zaś w istotny sposób podważa celowość jej powstania.

Autorka pomija (uzasadniając ten zabieg) etykę religijną, co można uznać za działanie metodologicznie uzasadnione. Wydaje się jed-

nak, że jej pogląd jest rewersem rozpowszechnionego wśród części teoretyków stanowiska utożsamiającego tradycję arystotelizmu (czy szerzej — myśli klasycznej), także w jej współczesnym wydaniu, ze stanowiskiem Kościoła katolickiego (w Polsce za przedstawiciela takiego stanowiska uznać można np. Jana Rutkowskiego¹). W efekcie w omówieniu poglądów odnoszących się do, czy też opartych na myśli starożytnej padają nazwiska Michela Foucaulta, Pierre'a Hodota i Michela Onfreya. Jest to pogląd błędny, a ten fragment książki Russ należy uznać za szczególne kuriozum wobec znaczenia prac i wystąpień filozoficznych takich autorów, jak Martha Nussbaum, Alasdair MacIntyre czy Bernard Williams.

Recenzowana książka, choć jej niektóre fragmenty są bez wątpienia interesujące, nie spełnia zatem pokładanych w niej nadziei. Jej skrótowość, jak i wskazane tu mankamenty w doborze materiału dyskwalifikują ją jako podręcznik, czy choćby kompendium. Pierwsza z wymienionych wad powoduje też, że nie sposób traktować jej jako poważnego przyczynku do dyskusji nad ważkimi problemami moralnymi współczesności, a przynajmniej meandrami metodologii etyki.

¹ Por. J. Rutkowski: *Filozofia polityczna arystotelizmu i neoliberalizmu a wychowanie*. Warszawa 2003.